

Kozłowski, Jan

Księgozbiór medyczny Biblioteki Załuskich

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 37/1, 35-62

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Jan Kozłowski
(Warszawa)

Księgozbiór medyczny Biblioteki Załuskich

Erudycja jako ideał wiedzy w Rzeczypospolitej Augusta III.

W Rzeczypospolitej Augusta III panującym ideałem wiedzy, oddziałującym głównie z Saksonii, centrum nauki ówczesnych Niemiec, była erudycja.

Założenia i charakter erudycji w Niemczech I poł. XVIII w. w ujęciu Pertti Vakkari, profesora uniwersytetu w Tampere (Finlandia) przedstawiają się następująco¹.

Nauka to całość istniejącej wiedzy; wiedza o rzeczywistości osiągnęła swój kres i jest oparta na ograniczonej liczbie dzieł i ich interpretacji; pomnożyć wiedzę można zatem nie tyle przez obserwację rzeczywistości, co przez objaśnienie tego, co uznani autorzy napisali o jej różnych aspektach. Uznane dzieła są zatem głównym źródłem wiedzy; warunkiem i oznaką erudycji – znajomość fundamentalnych pism odnoszących się do podstawowych dyscyplin. Myśl, że istnieje kanon wiedzy, wspólny i uniwersalny dla wszystkich uczonych, stanowiła założenie nie tylko koncepcji wiedzy, ale i nauczania (szkolnego i uniwersyteckiego). W ciągu XVIII w. ideał wiedzy opartej na erudycji załamał się.

Charakterystyczne cechy polihistorycznej erudycji (uformowani w jej duchu uczeni, ich dzieła, biblioteki, metody pisarskie) najlepiej uchwycić w tych jej przejawach, które ujawniły się na jej „krawędziach”: 1) nie w dziedzinach filologicznych, badających teksty, tylko w dziedzinach zajmujących się badaniem natury, jak m.in. medycyna; 2) nie w latach rozkwitu tego ideału wiedzy, tylko w okresie jego załamywania się.

¹ P.Vakkari: *Reading, Knowledge of Books and Libraries as a Basis for the Conception of Scholarship in Eighteenth-Century Germany*, „Libraries and Culture” 26: 1991 nr 1, s. 66-86.

Warunki te spełnia problematyka księgozbioru medycznego Biblioteki Załuskich.

Pojęcie medycyny w połowie XVIII w.

Na wstępie warto zobaczyć, jak określali medycynę współcześni Załuskim. Jednym z najbardziej reprezentatywnych źródeł do odtworzenia pojęć ludzi uczonych I połowy XVIII w. jest sześćdziesięcioczetrotomowy *Grosses vollständiges Universal-Lexicon aller Wischenschaften und Künste* (Halle-Leipzig 1732-1754), zwany leksykonem Zedlera. Hasło *Artzneykunst* cytuje definicje medycyny, określa jej przedmiot i zadania, opisuje jej dzieje, omawia działy oraz kierunki w medycynie oficjalnej, przedstawia rodzaje medycyny tajemnej oraz informuje o medycynie pozaeuropejskiej. Autor przytacza definicje m.in. Galena („medycyna jest nauką o tym, jak zachować dotychczasowe zdrowie lub, gdy jest ono zachwiane, jak je znowu przywrócić”), Hipokratesa i Sylwiusa de la Boe. Za obiekt zainteresowań badawczych medycyny uważa ciało ludzkie, „choć niektórzy twierdzą, że dusza też podlega chorobom”. Pomocy w odzyskaniu zdrowia upatruje bądź w pielęgnacji (*curare*), bądź w leczeniu (*sanare*). Wskazuje, że źródłem medycyny było czyste doświadczenie (m.in. podpatrywanie zwierząt znających lecznicze właściwości roślin) i zaznacza, że nie wiadomo, kto pierwszy ujął tę dziedzinę „w krytycznym porządku”, choć jest pewne, że nastąpiło to w starożytnym Egipcie. Jako słupy milowe w rozwoju medycyny omawia dzieła Hipokratesa, Galena, Celsusa, Awicenny i Awerroesa. Podkreśla rolę uniwersytetów, towarzystw naukowych (m.in. niemieckiego *Collegium Naturae Curiosum*) i szkół medycznych (Londyn, Montpellier). Za najwcześniej rozwinięte działy medycyny uważa dietetykę i chirurgię; ze współczesnych mu działów przedstawia fizjologię, anatomię, patologię, higienę, terapię, chemię, botanikę i chirurgię. Następnie autor akcentuje potrzebę łączenia teorii z doświadczeniem; za podstawę teorii medycznych uznaje fizykę. Dalej podkreśla znaczenie uprawnień do uprawiania zawodu lekarskiego jako sposobu zapobiegania szalbierzom. Z kolei przedstawia główne szkoły w medycynie: galeników, chemików oraz przedstawicieli medycyny hermetycznej. Na koniec omawia medycynę tajemną, do przedstawicieli której zalicza także Paracelsusa, oraz krótko wzmiankuje o medycynie poza Europą. W niniejszej pracy opieram się na pojęciu medycyny wg leksykonu Zedlera, z tą różnicą, że chemię i botanikę uwzględniam tylko

w ich aspekcie farmakologicznym, a ponadto, biorę też pod uwagę weterynarię.

Księgozbiór medyczny Biblioteki Załuskich

Druki

Zachowane źródła pozwalają ustalić 336 tytułów druków medycznych Biblioteki Załuskich. Obejmowały one 349 woluminów².

Źródło	Liczba pozycji medycznych	Ogólna liczba pozycji	Procent pozycji medycznych
Kartoteka proveniencji starych druków Bibl. Uniw. w Warszawie ³ .	16	ok. 3000	0,5
Zbiory Bibl. Nar.	1	—	—
Księgozbiór J.Lelewela (wg J.T.Lubomirskiego)	2	—	—
Korespondencja J.A.Załuskiego	3	—	—

² W czterech wypadkach to samo wydanie odnotowały dwa źródła. Zbierali książki medyczne zarówno Józef, jak i Andrzej Załuscy. Do kamienicy danilowiczowskiej napływały m.in. zespoły książek lekarskich (ofiarowane przez starostę wieluńskiego Wojciecha Męcińskiego i kanclerza w. lit. Fryderyka Michała Czartoryskiego) lub książek zebranych przez lekarzy (Jakuba Emiliana Camuseta, Henryka Loelhoffela, Stefana Wawrzyńca Bisio); wiele dzieł sprowadzano z zagranicy. Przesyłali też swoje prace medyczne lekarze-praktycy – Johann Ernst Stieff z Wrocławia (drukowane i rękopiśmienne) i Ernst Jeremias Neifeld z Leszna. Księgozbiór medyczny Biblioteki Załuskich został spisany w zniszczonym podczas okupacji trzytomowym katalogu pt. *Zalucianae Bibliothecae libri medici*. 3 t. t. 1 – k. 768, t. 2 – k. 914, t. 3 – k. 549 (sygn. R.F. XVIII 62). Zob. J.D.Janocki: *Bibliographia Zalusciana...*, Berdyczów-Warszawa 1763-1766, s. 352 poz. 285, cyt. za: A.Kawecka-Gryczowa: *Biblioteka Narodowa w Warszawie*, Warszawa 1934, s. 14; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, opr. M.Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 79; J.Lelewel: *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826 (przedr. Warszawa 1927) s. 110; J.T.Lubomirski: *O bibliotekach w Polsce*, „Biblioteka Warszawska” 1877, t. 1 s. 46. Listy do J.A.Załuskiego, Wojciecha Męcińskiego dn. 13 I 1752, Fryderyka Michała Czartoryskiego, Wołczyn 13 IV 1754, E.J.Neifelda, Leszno 10 IV 1752, rps. Bibl. Nar. III 3252, 3254; A.S.Załuski do J.A.Załuskiego, 12 VIII 1747, rps. Bibl. Nar. III 3247; kartoteki proveniencji druków Bibl. Uniw. w Warszawie, zniszczonych rewindykatów Bibl.Nar.

³ Kartoteka proveniencji starych druków Bibl.Nar. jest dopiero w załączku i jest możliwe, że w jej zbiorach jest więcej publikacji medycznych Załuskich.

J.A.Zaluski: <i>Specimen catalogi bibliothecae Josephi Zaluski</i> , (w:) tenże, <i>Programm Litterarium</i> , Warszawa 1732	5	331	1,5
J.D.Janocki: <i>Nachricht von denen in der... Zalusksichen Bibliothek sich befindenden raren polnischen Büchern</i> , t. 1 Drezno 1747, t. 2 Wrocław 1749, t. 3-5 Wrocław 1753	1	181	0,5
J.A.Zaluski: <i>Centuria Scriptorum Diaeticorum...</i> (w:) tenże, <i>Apteka dla tych, co jejani lekarza nie mają</i> . Warszawa 1750 ⁴	102	–	–
Spis 46 różnych edycji Szkoły Salerneńskiej „z katalogu Biblioteki JWimci X. Józefa Zaluskiego”, w: <i>Apteka...</i>	46	–	–
A.Kawecka-Gryczowa, <i>Biblioteka ostatniego Jagiellona</i> , Wrocław i in. 1988	33	–	–
J.D.Janocki: <i>Janociana</i> t. 1-2 Warszawa-Lipsk 1776-1779, t. 3 Warszawa 1819	48	–	–
Fortia de Piles, Boiseclin de Kerdu; <i>Voyage de deux Français en Allemagne, Danemark, Suède et Pologne fait en 1790-1792</i> , t. 5, Paryż 1796, tłum.pol. w: <i>Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców</i> , t.2, Warszawa 1963 s. 688	1	–	–
Catalogue des livres doubles de la Bibliothèque de Luneville, 1741, rps. Bibl. Polskiej w Paryżu sygn. 204, mf. Bibl. Nar. A 1063	1	–	–
<i>Catalogus librorum duplicatorum...</i> 1760, Bibl. Nar. XVIII 1. 2934	8	5276	0,16

4 Wziąłem pod uwagę wszystkie odnotowane w bibliografii książki, gdyż wg Zaluskiego większość z nich (jednak nie wszystkie) znajdowały się w Książnicy Publicznej.

5 Podaję za: M.Manteufflowa: *Księgozbiór J.A.Zaluskiego w Lotaryngii i jego droga do Polski*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2: 1966 s. 350 (z cytowanego przez autorkę katalogu nie korzystałem).

<i>Auctores Poloni Lingua latina in folio</i> , 1761, Bibl. Uniw. Warsz. 28.20.4.3359	17	846	2,0
<i>Catalogus librorum duplicatorum...</i> 1762, Bibl. Jag. bez sygn. ⁶	3	259	1,15
<i>Catalogus librorum duplicatorum</i> , 1765? Bibl. Uniw. Warsz., bez sygn.	11	70	15,7
<i>Catalogus omnis generis librorum duplicatorum...</i> , 1781, Bibl.Nar. XVIII 1. 3894	38	1637	2,3
<i>Verzeichniss deutscher Bücher-Dubletten...</i> , 1783 Bibl. Ossol. XVIII-12781-II	6	188	3,2

Na podstawie podanych tu liczb trudno określić, ile książek medycznych było w Bibliotece. Źródła pozwalające obliczyć odsetek druków medycznych pochodzą (prócz *Programma litterarium...*) z katalogów dubletów, a nie wiadomo przecież, czy wśród egzemplarzy posiadanych przez Książnicę w dwóch lub więcej egzemplarzach proporcje między różnymi działami wiedzy układały się podobnie, jak wśród egzemplarzy pojedynczych. Mimo to można zaryzykować ocenę, że procent dzieł medycznych w Bibliotece wahał się od 0,5 do 2,0 %. Zakładając, że pod koniec swego istnienia Biblioteka liczyła ponad 400 tys. woluminów, w tym ok. 100 tys. dubletów, oznaczałoby to, że w kamienicy daniłowiczkowskiej znajdowało się od 2,0 do 8,0 tys. woluminów dzieł medycznych⁷.

Nie sposób dziś opisać kolekcji książek medycznych Załuskich pod względem formy, tematyki, miejsca i roku publikacji. Można jednak, opierając się na źródłach, osiągnąć pewne rozeznanie w profilu tego zbioru. Gdy pominiemy wydawnictwa wymienione w książkach Janockiego *Nachricht...* i *Janociana...* (wyłącznie polonika), dzieła pochodzące z biblioteki Zygmunta Augusta (wyłącznie z XVI-XVII wieku) oraz edycje Szkoły Salemeńskiej opisane w *Aptece...* Załuskiego, pozostanie

⁶ Katalog ten, opisany w ostatnim tomie *Bibliografii* Estreichera (t. 34 s. 241, omyłkowo określony jak 4⁰ zamiast 8⁰), przez ćwierć wieku zaginiony (por. M.Manteufflowa: *Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1960 s. 71) został ostatnio odnaleziony i po zabiegach konserwatorskich zostanie udostępniony badaczom (list mgr Ewy Zwinogrodzkiej, kierownika Oddz. Starych Druków Bibl. Jag. z dn. 22 VII 1987 r.).

⁷ M.Manteufflowa: *Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich*, „Roczniki Biblioteczne” 1960 s. 59, 79. Warto tu dla porównania dodać, że w zbiorach książek zapisanych w inwentarzach paryskich z lat 1750-1759 było 2,17 % dzieł medycznych (M.Marion: *Quelques aspects sur les bibliothèques privées à Paris...* (w:) *Buch und Sammler, Private und Öffentliche Bibliotheken*, Heidelberg 1979 s. 89).

212 pozycji. Próbką to wprawdzie niewielką, ale ważną, bo składają się na nią w głównej mierze pozycje bądź zareklamowane czytelnikom w druku (w *Aptece* i w *Programma Litterarium*), bądź też znajdujące się w Bibliotece w wielu edycjach i egzemplarzach (dublety oferowane na aukcjach). Co do 204 książek da się ustalić miejsce, a co do 198 – rok wydania. Najwcześniejszy druk pochodził z roku 1503, najpóźniejszy z 1761 roku. 21 % prac pochodziło z XVI w., 34 % z XVII, 45 % z XVIII (głównie z I poł.). Zostały one opublikowane w 56 miejscowościach: najwięcej w Paryżu (20), Halle i Frankfurcie n. Menem (15), Wenecji (14), Jenie (13), Lipsku, Lejdzie i Wittenberdze (9), Strasburgu (8). Wśród wspomnianych tu 56 miejscowości było 27 uniwersyteckich; ogłoszono w nich ok. 63 % dzieł z rozpatrywanej tu grupy, co wskazuje też na główne źródło inspiracji w powstawaniu książek medycznych. Zwraca jednak uwagę, że wśród miast, z których pochodziło najwięcej tytułów, znalazły się też centra handlu książką pozbawione uniwersytetów (Frankfurt i Wenecja).

W rozbiciu na kraje uzyskamy następujące dane:

Rzesza	48 %
Francja	13,5 %
Holandia	11 %
Włochy	10 %
Rzeczpospolita	5,5 %
Wielka Brytania	4,0 %
Szwajcaria	3,5 %
Belgia	3 %
Dania	1,5 %

(Uwaga. Druki strasburskie do roku 1681 wliczono do Rzeszy, późniejsze do Francji).

Wśród druków XVI-wiecznych przeważały włoskie i niemieckie, od XVII w. przewaga niemieckich nad pozostałymi rosła, natomiast liczba włoskich – malała.

Autorami największej liczby dzieł w tej grupie byli Leonardo Fioravanti (XVI w.) – 7, Michael Alberti (1682-1757) oraz Georg Wolfgang Wedel (1645-1721) – po 6.

W omawianej grupie można spotkać różne rodzaje piśmiennictwa medycznego, szczególnie podręczniki i monografie, a także dysertacje uniwersyteckie, licencjackie i doktorskie. Zwracają też uwagę dzieła z

historii medycyny (m.in. francuski przekład książki Johna Freinda, *Histoire de la Medicine*, 3 vol., Lejda 1727), słowniki językowe i encyklopedie, bibliografie, słowniki biograficzne, prace o uczelniach medycznych oraz książki poświęcone higienie pracy umysłowej i zdrowiu uczonych⁸.

Rękopisy

Osiemnastowieczne katalogi Biblioteki Załuskich spłonęły w roku 1944 i dlatego nie wiemy dziś dokładnie, ile manuskryptów medycznych mieli Załuscy. Ekspersi rewindykacyjni udowodnili, że z bibliotek polskich pochodziło 541 rękopisów z działu VI (Medycyna) Cesarskiej Biblioteki Publicznej. Oprócz dwóch, wszystkie one wróciły do kraju, ale tylko 136 przetrwało kataklizm 1944 r. Wiadomo, że większość rękopiśmiennych rewindykatów pochodziła z Biblioteki Załuskich; nieliczne z innych skonfiskowanych przez zaborcę bibliotek, przede wszystkim Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim.

Gdy idzie o rękopisy ocalałe, proveniencję Biblioteki Załuskich można ustalić na podstawie kilku przesłanek. Rozstrzygające znaczenie mają tu 1) ślady opracowania bibliotecznego, ręki J.A.Załuskiego, 2) znaki własnościowe referendarza koronnego (pieczętka, podpis), 3) sygnatury (aż pięć kolejnych) Książnicy. Pomocniczą rolę grają 1) sygnatury księgozbiorów, z których większe partie rękopisów przeszły do Biblioteki Załuskich, 2) charakterystyczne papierowe oprawy Książnicy (niebieskie, fioletowe i zawierające wzór „pawiego ogona”), 3) pokrewieństwo rękopisu z innym, który w sposób bezsprzeczny należał do Załuskich, 4) fakt, że pod względem swych cech identyfikacyjnych (autor, miejsce lub rok powstania i in.) rękopis jest reprezentatywny dla zbioru Biblioteki publicznej.

⁸ Kilka z ocalałych do dziś książek medycznych Biblioteki Załuskich zasługuje na szczególną uwagę. Jedną z nich jest anonimowa *Opera della medicina de cavalli*, Weenecja 1548, w renesansowej, zaopatrzonej w kłamy oprawie z herbem „Bonerowa” i napisem „Durant viam fata — Anno Domini 1558”. Druk ten wchodził w skład księgozbioru Andrzeja Bonera (zm. ok. 1570-1575), pisarza kancelarii królewskiej, syna Franciszka (zm. 1552), nobilitowanego mieszczanina krakowskiego. Znanego ze swej uczoności i powiązań z humanistami (Bibl. Uniw. Warsz. sygn. 28.14.1i.14.). Godne uwagi są też dwa druki z interfoliami, które pokryto licznymi dopiskami i uzupełnieniami: Casparus Porta: *Medicinae Brevis...*, Lejda 1688 (Bibl. Nar. dr. sygn. XVII 2. 7096) oraz *Der Poetische Medicus...* Berlin/Lipsk b. d. (XVIII w.) (Bibl. Nar. rps. sygn. II 4774). Zob. też K.Sokołowska-Grzeszczyk: *Znaki książkowe lekarzy polskich*, „Archiwum Historii Medycyny” 44:1981, z. 1, s. 33-36. Pomocą w kompletowaniu wydawnictw medycznych Biblioteki służył J.A.Załuskiemu zachowany do dziś w Bibl. Nar. rękopis (sygn. II 3411), wykłady propedeutyki medycyny lejdejskiego profesora Hermanna Boerhaave (1661-1738). Rękopis ten zawiera obszerny, podany przez wykładowcę, spis literatury, na którym książd referendarz podkreślał różnymi znaczkami pozycje do kupienia, często wraz z ceną (od 2 do 38 florenów). Rps. Bibl. Nar. sygn. II 3411.

Gdy idzie o rękopisy zniszczone, rozstrzygające znaczenie mają opisy w drukowanych, częściowych XVIII-wiecznych katalogach Książnicy, natomiast źródła późniejsze, XIX i XX-wieczne, chociaż często nie do zastąpienia, zwłaszcza inwentarz petersburski z lat 1843-45 i sporządzony przez B. Ussasa spis rękopisów odebranych z Leningradu, zawierają pewną liczbę omyłek i opuszczeń. Podobnie jak z rękopisami ocalałymi, pomaga rozproszyć wątpliwości porównanie danych o badanym rękopisie z informacjami o pozostałych manuskryptach, wchodzących w skład działu medycznego Biblioteki Załuskich.

Gdy, kierując się tymi zasadami przeprowadzimy badania proveniencyjne rewindykatów medycznych, uzyskamy następujące dane:

Język rękopisu	Rękopisy C.B.P. z działu VI (medycyna) pochodzące z konfiskat w Polsce (wg oceny Komisji Rewindykacyjnej)								
	Ogółem			Zniszczone			Ocalałe		
	B.Z.	Nie B.Z.	Og.	B.Z.	Nie B.Z.	Og.	B.Z.	Nie B.Z.	Og.
Łaciński	309	27	336	268	27	295	41	-	41
Niemiecki	ok. 90	ok.5	95	brak danych		2	89	4	93
Różne języki	42	2	44	37	2	39	5	-	5
Francuski	brak danych		41	brak danych		41	-	-	-
Polski	15	3	18	3	3	17	1	-	1
Włoski	4	2	6	brak danych		6	-	-	-
Holenderski	brak danych		1	brak danych		1	-	-	-

Grecki, hiszpański, portugalski, szwedzki, angielski	-	-	-	--	-	-	-	-	-
Razem	(460)	(39)	541	319	33	347	136	4	140

A zatem wśród 499 rewindykatów łacińskich, niemieckich, polskich, włoskich i wielojęzycznych, 460 pochodziło z Biblioteki Załuskich, przy czym w odniesieniu do 10 (8 zniszczonych i 2 zachowanych) proveniencję tę da się określić jedynie hipotetycznie. Oznacza to, że wśród rewindykatów z działu VI było ok. 92 % załuscianów, pozostałe należały do Bibliotek – Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim i T.P.N.

Gdy rozszerzamy kwerendę poza dział VI inwentarza C.B.P. okazuje się, że w innych działach zapisano co najmniej 61 rękopisów (58 z Biblioteki Załuskich, z czego 2 hipotetycznie) poświęconych częściowo lub całkowicie zagadnieniom medycznym:

Dział		Rękopisy Biblioteki Załuskich										
		Niem.		Łac.		Pol.		Różn.		Ogółem		
		zn.	oc.	zn.	oc.	zn.	oc.	zn.	oc.	zn.	oc.	og.
III	Filozofia		8	1		1				2	8	10
IV	Historia		3								3	3
VII	Fizyka		1								1	1
VIII	Chemia		12	1						1	12	13
IX	Matematyka		2								2	2
X	Sztuki mechaniczne		3								3	3
XIV	Poezja		1								1	1
XVII	Poligrafia		1	9	1	1		5	3	15	5	20
XVII	Historia lit.		-					5		5	-	5
			31	11	1	2		10	3	23	35	58

zn. – zniszczone, oc. – ocalałe

Rękopisy medyczne wpisano do innych działów z następujących powodów:

1) dawne manuskrypty nosiły często charakter *miscellaneum* prace medyczne sąsiadowały w nich z tekstami o innej tematyce;

2) dziedziny wiedzy łączyły się ze sobą i nie zawsze można było jednoznacznie określić, do jakiego działu powinien należeć ten lub inny rękopis;

3) zastosowany w Petersburgu schemat klasyfikacji był bardziej odbiciem stanu nauk z połowy XIX w., niż z epok, z jakich pochodziły rękopisy.

Ponadto:

4) rękopisy katalogowali niefachowi bibliotekarze, którzy popełnili pomyłki przy przydzielaniu ich do odpowiedniego działu.

Łatwiej określić jako medyczne prace powstałe w ramach medycyny uniwersyteckiej, szczególnie od II poł. XVII w., gdy utrwaliły się formy piśmiennictwa naukowego; trudniej – prace, w których wątki medyczne łączyły się z gospodarskimi (poradniki domowe) lub też wplatały we fragmenty z dziedziny alchemii, astrologii, gnostycyzmu i kabały (prace akcentujące związki między mikro- i makrokosmosem). Ponadto w epocę renesansu i baroku lekarze sięgali nieraz po formy literackie, m.in. po poematy (Mac Neef, 1573; Fabricius Haldanus, 1621, i in.). Na pograniczu medycyny i historii naturalnej rozwijało się zielarstwo, medycyny i chemii – chemia farmaceutyczna; stykały się też z medycyną historia litteraria (dzieje nauk, bibliografia) i filozofia.

Wraz z rękopisami spoza działu VI doliczyliśmy się dotąd 518 (460 i 58) pism medycznych Biblioteki Załuskich. Dane te oparte są na materiałach XIX i XX-wiecznych; drukowany katalog J.D.Janockiego pozwala uzupełnić tę listę o dwa pominięte w nich manuskrypty łacińskie, skradzione zapewne przed rokiem 1843. Ostatecznie, rękopisy medyczne braci Załuskich można odtworzyć dzięki następującym źródłom (niektóre pozycje są uwzględnicne w dwóch lub więcej źródłach):

Źródła do rekonstrukcji zbioru rękopisów medycznych Biblioteki Załuskich (stan na rok 1987)		Język (wg oznaczeń C.B.P.)			
		łac.	niem.	różn.	pol.
Bibl. Zał.	Fragment katalogu rękopisów Bibl.Zał., rps. Bibl. Nar. sygn. II 4689	1			
	J.D.Janocki: <i>Specimen catalogi codicum manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae</i> , Drezno 1752	4			
	J.D.Janocki: <i>Janociana...</i> , t. 3, Warszawa 1819	1			
C.B.P. w Petersburgu	Inwentarz C.B.P. z lat 1843-1845, mf. Bibl. Nar. A 216 (jęz.pol.), A 265 (jęz.łac.), mf. (jęz.włoski)	ok. 324			3
	J.Korzeniowski: <i>Zapiski z C.B.P. w Petersburgu</i> , Kraków 1910	3			3
	B.Ussas: <i>Wykaz rękopisów odebranych z C.B.P. w Piotrogradzie za czas od 14 XI 1922 do 19 II 1924</i> . Maszynopis w Bibl. Nar. nr akc. 4722	ok. 320		42	
Biblioteka Narodowa	S.Bodniak: <i>Opisy rękopisów rewindykowanych</i> , rps. Bibl. Nar., bez sygn.			1	
	<i>Katalog rękopisów</i> . Ser. II, t. 2, opr. B.S.Kupść, K.Muszyńska, sygn. 3306-3300 (polonica), Warszawa 1980			1	1
	<i>Katalog rękopisów masz.</i> , sygn. 3301-3641, opr. B.S.Kupść, K.Muszyńska (rpsy w jęz. łac. i franc.)	41		5	
	<i>Inwentarz rękopisów</i> , sygn. 3642-3780 i 4874-4888 (rpsy w jęz. łac. i franc.)	2			
	<i>Katalog rękopisów</i> , masz., sygn. 3781-4255, opr. M.Wrede (rpsy w jęz. niem.)		6		
	<i>Katalog rękopisów</i> , kartkowy, sygn. 4255-4873, opr. B.Smoleńska (rpsy w jęz. niem.)		114		

W obrębie tej samej grupy językowej źródła do rekonstrukcji katalogu pokrywają się lub uzupełniają. Każde z nich inaczej opisuje rękopisy. Brak w Polsce źródeł opisu zniszczonych manuskryptów francuskich, a także dwóch niemieckich i jednego holenderskiego; opisy wielojęzycznych, wymienionych w wykazie B.Ussasa, są niepełne.

Gdyby założyć, że wśród napisanych w językach francuskim i holenderskim 1) 42 rewindykatów z działu VI, 2) 1624 rewindykatów z pozostałych działów – odsetek Załuscianów medycznych był taki sam, jak wśród pism łacińskich, polskich, niemieckich i wielojęzycznych, wówczas do wymienionej wyżej liczby 520 rękopisów należałoby jeszcze dodać ok. 45 pozycji. Zbiory Załuskich liczyłyby zatem około 565 manuskryptów. Liczba ta ma jednak tylko znaczenie orientacyjne i wymaga kilku wyjaśnień:

1. Za „medyczne” uznałem rękopisy zawierające co najmniej jeden tekst poświęcony chorobom i sztuce lekarskiej; jego przedmiotem mogą być dziedziny medycyny (anatomia, patologia, fizjologia, chirurgia i in.); choroby określonego wieku lub płci i choroby pewnych narządów lub układów; różne fazy postępowania lekarskiego (profilaktyka-higiena, diagnoza, prognoza, terapia; specjalne działy medycyny (sądowa, wojskowa); rozmaite metody leczenia. Uzględnilem też teksty z dziedziny farmacji (b. liczne) oraz historii, bibliografii i filozofii medycyny, a także terminologii medycznej i weterynarii (z ostatnich grup – nieliczne).

2. Gdy przyjrzymy te założenia okaże się, że istnieją teksty „z pogranicza” (medycyny i chemii, botaniki lub „wiedzy tajemnej”); gdy znajdują się one w ocalałych rękopisach, decyzję, czy włączyć je czy nie do omawianego tu zbioru można oprzeć na podstawie autopsji; gdy w zniszczonych – na podstawie źródeł. Dawniejsze normy opisu manuskryptu ustępują dzisiejszym pod względem dokładności i szczegółowości; z tego zapewne powodu więcej pism medycznych spoza działu VI udało się znaleźć w grupie ocalałych, niż wśród – liczniejszych – zniszczonych. Warto też pamiętać, że gdy chodzi o pozycje nie istniejące, jesteśmy zdani na zapisane w źródłach tytuły; te jednak, jak wiadomo, nie zawsze odpowiadają treści.

3. Warto też zwrócić uwagę na mający, jak się zdaje, tylko marginesowe znaczenie fakt, że Biblioteki Załuskich, Cesarska w Petersburgu i Narodowa, nadawały niekiedy rękopisom status oddzielnych jednostek, opatrzonych osobnymi sygnaturami, w odmienny sposób; zdarzało się więc, że rękopisy o kilku woluminach nosiły w różnych zbiorach jedną lub kilka sygnatur; zdarzało się też, że kolejni właściciele kolekcji Zału-

skich tworzyli własne jednostki, oprawiając w jednym klocek pokrewne sobie tematyką i formatem, ale oznaczone przedtem odrębnymi sygnaturami, pisma. Rzadko kiedy porównawcze materiały dają okazję, by przekonać się o tego rodzaju zabiegach; gdy zachowało się jedno tylko źródło opisu zniszczonego manuskryptu, brak podstaw, by zakwestionować przyjęte w nim rozwiązania.

Przy wszystkich tych zastrzeżeniach można w przybliżeniu określić odsetek rękopisów medycznych w kolekcji Załuskich na 4,5 – 5 %.

Sporządzenie ilościowej charakterystyki omawianych tu manuskryptów nasuwa następujące problemy. Opierając się na dostępnych w Polsce materiałach można zidentyfikować i opisać 520 pism medycznych Załuskich; 172 przetrwały do dziś i znajdują się w Bibliotece Narodowej. Pomijając nawet pozycje znane tylko z sygnatury, aż 66,6 % rękopisów zostało zatem zniszczonych. Ponadto, niektóre rękopisy składały się z dwóch lub kilku części, wpisanych kolejno lub powstałych niezależnie od siebie i zszytych później; części te różniły się niekiedy między sobą pod względem problematyki, mieściły prace różnych autorów i kopistów i były spisane w różnych miejscach i o różnym czasie. Zdarzały się rękopisy, które powstawały przez lat kilkadziesiąt, stokilkadziesiąt lub nawet dłużej.

Gdy interesując się czasem powstania manuskryptów weźmiemy pod uwagę 1) umieszczone na nich daty, 2) ocenę bibliotekarzy opartą na znajomości charakteru pisma, papieru, filigranów, oprawy oraz – gdy brak tych danych – 3) daty życia autorów tekstów, okaże się, że 383 rękopisy, co do których da się ustalić potrzebne informacje, powstały w następujących wiekach:

XIII	1	0,3
XIV	1	0,3
XIV-XV	2	0,5
XV	4	1,0
XV-XVIII	1	0,3
XVI	40	10,5
XVI-XVII	9	2,4
XVII	134	34,8
XVII/XVIII	29	7,6
XVIII	161	42,2

W odniesieniu do ponad 370 rękopisów da się ustalić kraj pochodzenia:

Rzesza	ok. 300	81,0 %
Rzeczpospolita	ok. 30	8,0 %
Holandia ok.	20	5,5 %
Włochy	10	2,7 %
Anglia	7	1,9 %
Francja	2	0,6 %
Hiszpania	1	0,3 %

Gdyby w powyższej tabeli uwzględnić jeszcze zniszczone manuskrypty, których opisu brak w Polsce, a mianowicie francuskie (41), niemieckie (2) i 1 holenderski, a oprócz tego gdyby założyć, że 1) z Biblioteki Załuskich pochodziło 92 % egzemplarzy każdej grupy językowej, 2) język manuskryptu ujawniał jego pochodzenie (włoskie z Włoch itd.), 3) wśród rękopisów w językach francuskim, włoskim i holenderskim poza działem VI istniało tyle samo manuskryptów medycznych, co wśród pism łacińskich, niemieckich, polskich i wielojęzycznych; wówczas tabela przybrałaby następującą postać:

Rzesza	71,2 %
Francja	10,4 %
Rzeczpospolita	7,3 %
Holandia	5,4 %
Włochy	3,8 %
Anglia	1,7 %
Hiszpania	0,2 %

Zamieszczone tu dane warto porównać z liczbami odnoszącymi się do dzieł drukowanych (ze świadomością, że obliczenia dotyczące tych ostatnich oparto na próbcie, której reprezentatywności nie sposób sprawdzić). Zarówno wśród druków, jak i rękopisów najwięcej było pozycji pochodzących z Niemiec. Przewaga rękopisów niemieckich była większa, niż przewaga druków.

Wśród rękopisów z oznaczeniem miasta pochodzenia najwięcej spisało w ośrodkach uniwersyteckich, zwłaszcza w Lipsku (89), Wittenberdze (28), Lejdzie (18), Halle (18) i Jenie (13). Podobnie jak to było z drukami, wśród manuskryptów pochodzących z kolejnych stuleci wzrastał odsetek

niemieckich; wśród XV-wiecznych było ich ok. 1/3, XVI-wiecznych – ok. 2/3, XVII-wiecznych – ponad 80 %, XVIII-wiecznych – blisko 90 %.

W rękopisach medycznych Biblioteki Załuskich przeważały prace profesorów lipskich Johanne Ernsta Hebenstreita (1703-1757) (38), Johanesa Bohna (1640-1718), Augusta Quirina Rivinusa (1652-1723) (po 15) oraz profesorów: w Jenie Georga Wolfganga Wedela (1645-1721) (7 + 2 domniemane), w Wittenberdze Christiana Vatera (1651-1732) (7 + 2 domniemane), w Lejdzie Hermanna Boerhaave (1661-1738) (8), w Wittenberdze Christiana Gottfrieda Stenzla (1698-1748) (7), w Halle Friedricha Hoffmanna (1660-1742) (7), w Lipsku Polycarpa Friedricha Schachera (5 + 1 domniemana) oraz w Wittenberdze Martina Gotthelfa Loeschera (zm. 1735) (5).

Nie daję tu pełnego opisu form piśmienniczych i problematyki manuskryptów medycznych Biblioteki Załuskich. W literaturze przedmiotu – zarówno z dziedziny historii medycyny, jak i rękopisoznawstwa – brak jest rozpraw poświęconych typologii rękopisów medycznych epoki nowożytnej. Ocalałych egzemplarzy Książnicy Warszawskiej jest dostatecznie dużo, by mogły one mieć znaczenie poglądowe i służyć pomocą w nauczaniu historii medycyny; jednak zbyt mało, by mogły stać się podstawą prac typologicznych. Jednak opierając się tylko na omawianych tu materiałach można zaproponować wiele krzyżujących się ze sobą lub uzupełniających się zasad podziału, które unaoczną różnorodność źródeł Książnicy Załusciańskiej:

Rękopisy medyczne można zatem dzielić według:

a) autorów tekstów (profesorowie medycyny, lekarze dworscy, leib-medycy, land- i stadt-fizycy, anonimowi zbieracze „domowych środków”, przepisów lekarskich i recept);

b) instytucji sprawczej, z inspiracji której tekst powstał i wewnątrz której był też ew. przekazywany i upowszechniany (uniwersytet, towarzystwo naukowe, dwór, klasztor);

c) adresatów tekstów (wg stopnia ich kompetencji: uczeni-lekarze, studenci, odbiorca popularny);

d) autorów egzemplarzy rękopisów (student, profesor, amator);

e) adresatów egzemplarzy rękopisów (kopia sporządzona dla biblioteki książęcej, czy też odpis przygotowany przez studenta medycyny do studiów i dla przyszłej praktyki medycznej);

f) rodzaju tradycji piśmienniczej, do jakiej należy tekst (dzieło naukowe wg pojęć uniwersyteckich, utwór literacki, praca o charakterze poradnika gospodarskiego);

g) rodzaju tradycji form rękopiśmiennych, do jakich nawiązuje rękopis (studencki zapis prelekcji profesora, *Apteka domowa*, wpis medyczny do *silva rerum*);

h) działu medycyny, do jakiego należał tekst (ogólne ujęcie medycyny lub jej określonego rodzaju, jak medycyna sądowa, ogólne ujęcie dziedziny medycyny, monografia problemu, metod lub określonej metody leczenia, bibliografia medyczna, historia medycyny);

i) rodzaju tekstu (poradnik, encyklopedia, podręcznik, prolegomena, kompendia, monografia, rozprawy akademickie, polemiki, słowniki bibliograficzne, listy, poematy, oracje);

j) podstawy źródłowej tekstu (notatki z obserwacji, odpisy z druków, wyciągi z archiwaliów, wypisy z książek i wycinki z gazet, zapisy wykładów);

k) stopnia organizacji tekstu (bruliony, luźne notatki, receptariusze, fiszki i materiały przygotowawcze do pracy naukowej i praktyki lekarskiej, czy też teksty, którym nadano pewien kształt, zorganizowane wg uznanych zasad prezentacji);

l) formy ujęcia graficznego tekstu (tekst, tabele, zestawienia, spisy symboli, ilustracje);

m) rodzaju wersji rękopisu (wstępna lub ostateczna, brudno- lub czystopis);

n) „otwartej” lub „zamkniętej” formy rękopisu (czy w rękopisie przewidziane jest miejsce na uzupełnienia – kolumna zajmuje tylko połowę strony, na końcu rękopisu umyślnie pozostawiono wolne strony czy też nie);

o) rodzaju funkcji pełnionych przez rękopis (czy tylko użytkowe, czy również prestiżowe – skórzana oprawa, ekslibrys);

p) sposobu użytkowania rękopisu – o ile pozostały po nich ślady jak notatki, znaczki, zakładki (poradnik w praktyce lekarskiej, studiach medycznych, w samoleczeniu osób pozbawionych pomocy lekarskiej);

r) sposobu przekazywania rękopisu (testamentem, w formie daru, za pośrednictwem aukcji książki);

s) faktu, czy rękopis należał do większego i uporządkowanego księgozbioru, czy też nie.

W rękopisach medycznych Załuskich medycyna uniwersytecka przeważała nad dworską i klasztorną; najwięcej było tekstów spisanych przez studentów i profesorów uniwersytetów niemieckich XVII i XVIII w. Dawały one bogaty wgląd w życie fakultetów medycznych, gdyż można było w nich znaleźć odbicie różnych form i faz nauczania uniwersyteckie-

go (*lectio, exercitium, disputatio, institutiones medicae, practica medica*). Obok kajetów studentów trafiały się podręczne notesy profesorów. Wśród rękopisów polskich przeważały *apteczki domowe*, które „w niedostatku medyka snadno poratować zdrowie mogą, domowników, koników i bydelka”.

Jeśli chodzi o tematykę manuskryptów, dominowały farmaceutyczne (ok. 200), wiele było wstępów do medycyny ogólnej, praktycznej lub sądowej. Z dziedzin medycyny przeważały skrypty z fizjologii i anatomii. Liczne rękopisy poświęcone były zestawieniom chorób, kazusom oraz takim zjawiskom, jak gorączka i zaraza, a także terapii. Trzeba też odnotować manuskrypty odnoszące się do chorób dziecięcych i kobiecych. W polihistorycznym księgozbiorniku Żaluskich były reprezentowane różne prądy naukowe. Tak i wśród rękopisów medycznych można było znaleźć prace jatromatematyków, jatrofizyków (m.in. Friedricha Hoffmana) i jatrochemików (Franz de la Boe, Ernst Stahl).

Między tekstami medycznymi wpisywano nieraz rozprawy teologiczne, filozoficzne lub historyczne, względnie zapiski domowe; prace medyczne włączano w *miscellanea* zdominowane przez tematy niemedyce⁹.

Wśród rękopisów o przewadze problematyki medycznej 86 zawierało więcej niż jedną część: 42 – dwie, 17 – trzy, 10 – cztery, 7 – pięć, 9 – ponad pięć części. Siedem manuskryptów (jeden z nich ocalał, Bibl. Nar. sygn. II 3402 i II 3412) składało się z więcej niż jednego woluminu; cztery – z dwóch woluminów, dwa – z trzech i jeden – z ośmiu. W omawianej grupie istniały także rękopiśmienne dublety.

Niepodobna dziś ustalić, gdy ponad 2/3 rękopisów medycznych zostało zniszczonych, ile z nich zawierało odpisy z druków lub też wypisy z jednego lub wielu wydawnictw. Zachowane źródła wskazują, że 33 manuskrypty (trzy – w jednej ze swych części) były kopiami publikacji, a 13 – mieściło wyciągi z książek lub też m.in. zszyte ze sobą wycinki gazet.

⁹ W pracy uwzględniłem rękopis pt. *Arcana medica*, sygn. Bibl. Nar. IV 1464, choć zawierał tylko dwie, ale za to osobne karty z przepisami i receptami medycznymi (sczeplone z 18 tablicami periodyzacji historii starożytnej), a pominąłem m.in. rps Bibl. Nar. I 4594, gdyż zawierał tylko nieliczne wzmianki medyczne w tekście astrologiczno-alechemicznym (s. 44 *Contra podagram*, s. 48 *Pro solutione corporum*, s. 77 *Balsamum apoplecticum*) czy rps pt. *Arcana Physico-Medica*, Bibl. Nar. I 4598, ponieważ wbrew tytułowi odnosił się do spraw chemiczno-gospodarskich.

Zdarzało się, że Załuscy posiadali pewne opracowania w wersji rękopiśmiennej i drukowanej¹⁰

Opracowanie biblioteczne książek w Bibliotece Załuskich

Druki

Cechą pozwalającą na identyfikację książek z Biblioteki Załuskich są przede wszystkim – opisane przez H.Juszczakowską – znaki i notatki J.A.Załuskiego: podpisy, pieczęcie i ekslibrisy obu braci, supereklibris referendarza koronnego i ekslibris Książnicy, a także charakterystyczne, stosowane tu oprawy papierowe (niebieska, fioletowa i ze wzorem „pawiego ogona”) – spotyka się względnie rzadko. Kartoteki proveniencji ujawniają szesnaście książek medycznych fundacji¹¹; prócz zapisek Załuskiego spotyka się na nich – w sumie – kilkanaście rodzajów znaków, cyfrowych lub literowo-cyfrowych. Znaki te, drukowane (rzadko) lub wpisane odręcznie różnymi narzędziami (piórem, ołówkiem, kredkami), umieszczone są na nalepkach lub wprost na egzemplarzach, w różnych miejscach książek (na grzbiecie, boku górnym, oprawie, wyklejkach oprawy, karcie tytułowej) i w rozmaitej odległości od ich krawędzi. Zdarzają się egzemplarze pozbawione oznaczeń, na inne wpisano ich od jednego do sześciu; istnieją pary egzemplarzy pokrytych całkowicie różnymi zestawami oznaczeń, są też takie, które posiadają do pięciu jednokowych. Niektóre znaczki pracownicy Zakładu Badań Proveniencyjnych BUW określają jako pewne lub prawdopodobne sygnatury Książnicy Warszawskiej oraz polskich i rosyjskich bibliotek, do których książki Załuskich trafiły po roku 1795. Inne pozostały dotąd nierozpoznane. Z

¹⁰ W zapiskach znajdujących się w zachowanych egzemplarzach lub też odnotowanych przez inwentarz C.B.P. można znaleźć przeszło 40 informacji o poprzednich, przed Załuskimi, właścicielach rękopisów; najczęściej byli nimi studenci, spisujący prelekcje profesorów. Osobny, pominięty w rozprawie problem, to porównanie – pod względem ilości, tematyki, lat powstania i krajów pochodzenia – zbioru rękopisów medycznych Załuskich z zasobami księgozbiorów obcych. Por. m.in. M.D.Grmek: *Rukovet starih medicinskih matemacko-fizickih, astronomskih, kemijskih i prirodoslovnih rukopisa sacuvanih w Hrvatskoj i Sloveniji* (w:), „Raspave i Grada za Povijest Nauka”, Zagrzeb 1963 s. 259-334.

Paniom Krystynie Muszyńskiej i Maryli Wrede składam serdeczne podziękowanie za czasochłonną pomoc przy odczytywaniu notat w manuskryptach medycznych; pani Halinie Juszczakowskiej – za pomoc przy odczytywaniu zapisek proveniencyjnych druków; Jarosławowi Kurkowskiemu – za odpisy materiałów dotyczących Wawrzyńca Mitzlera de Kolof.

¹¹ 15 w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego i 1 w Bibliotece Narodowej. Warto zwrócić tu uwagę, że kartoteki i indeksy proveniencji druków i rękopisów zawierają bogactwo informacji o drogach i mechanizmach transmisji kulturalnej, jakkolwiek uwzględniają one tylko egzemplarze, które 1) przetrwały do dziś, 2) znajdują się w bibliotekach publicznych, 3) posiadają zapis proveniencyjny, 4) zostały opracowane.

jakimi księgozbiorami łączyły się te pozostałe, nierozpoznane rodzaje sygnatur i według jakich zasad miały one oznaczać druki – nie wiadomo. Jak można się domyślać, te same znaki na różnych drukach świadczyły, że druki te, zanim weszły do Książnicy, należały do tej samej kolekcji, bądź też, że po opuszczeniu kamienicy daniłowiczowskiej (w roku 1795 lub wcześniej jako dublety) – trafiły do wspólnej biblioteki; powtarzanie się całych zestawów znaków możnaby tłumaczyć w ten sposób, że pokryte nimi książki odbywały razem wędrowkę poprzez różne księgozbiory, kolejno dzielone, rozsprzedawane lub włączane do większych. Możliwe także, że powód powtarzania się oznaczeń i ich grup był jeszcze inny. Jak wiadomo, sporządzono ok. 80 katalogów księgozbioru J.A.Załuskiego oraz cząstkowych katalogów Książnicy; były wśród nich spisy druków określonych form piśmienniczych, dziedzin wiedzy lub języków. Katalogi te sporządzili w różnych latach (od 1725 r.) rozmaici bibliotekarze; istniały też działy nieskatalogowane. Lawinowy rozrost kolekcji powodował przy tym, że katalogi, spisywane nie w formie kartotek, tylko w księgach, szybko dezaktualizowały się, a do księgozbioru wkradał się chaos; zmuszało to, jak można sądzić, do tworzenia coraz to nowych wykazów wydawnictw oraz do stałego przedstawiania zbioru. Książki były sygnowane kilkakrotnie, przy czym różni bibliotekarze w różnych latach stosowali najrozmaitsze metody znakowania. Druki zdobyte przez Załuskich najwcześniej mogły zatem poszczycić się pod koniec wieku największą liczbą oznaczeń, tworzących – u książek o tych samych cechach (język, dział wiedzy, format) – identyczne zestawy.

Która z tych dwóch hipotez tłumaczących różnorodność sygnatur sprawdza się najczęściej – nie wiadomo; która z nich do jakiego odnosi się znak; z jakimi księgozbiorami oraz katalogami Biblioteki Załuskich można związać poszczególne znaki – często nie potrafimy jeszcze odpowiedzieć. Można jednak mieć nadzieję, że rozjaśniłaby ten problem analiza możliwie dużej grupy książek fundacji warszawskiej, zmierzająca do tego, by ustalić wewnętrzny związek wszystkich oznaczeń ze sobą, a także związek każdego z nich lub ich grup z poszczególnymi językami, formatami, działami wiedzy i formami piśmiennictwa. Bardzo pomocne byłyby tu dane o indywidualnych cechach książek, takich jak oprawy, rękopiśmienne dedykacje i znaki własnościowe.

Omawiana tu grupa szesnastu książek jest zbyt mała na testowanie przedstawionych tu hipotez; warto jedynie zwrócić uwagę, że:

— Tylko jedno spośród wspomnianych tu dzieł pozwala ustalić dziś jego poprzednik, przed Załuskimi, właściciel; jest to anonimowa *Opera*

della medicina de cavali, Wenecja 1548, w renesansowej, zaopatrzonej w klamry oprawie z herbem „Bonero

— Na trzech drukach wpisano cyfrę „2” oznaczającą, że były to dublety; książki te uniknęły losu skonfiskowanej Biblioteki i pozostały w Polsce; jedna z nich – Piotra Umiaszowskiego *Nauka o morowym powietrzu*, Kraków 1591 – z daru referendarza znalazła się wśród książek jezuickiego Collegium Nobilium, by w w. XIX, wraz z kolekcją Banku Polskiego (1828-1885) trafić do Biblioteki Uniwersyteckiej. Z pozostałych 13 książek na czterech są znaki własnościowe Cesarskiej Biblioteki Publicznej, na dwóch – warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej i na jednej – Akademii Medycznej w Petersburgu.

— Na sześciu książkach można spotkać sygnatury Biblioteki Załuskich; na czterech grzbietach widnieją naklejki, które z dużym prawdopodobieństwem należy łączyć z pracami porządkowymi O.Kopczyńskiego. Na czterech kartach tytułowych można dostrzec oznaczenia literowo-cyfrowe J.A.Załuskiego. Dwa druki weneckie z poł. XVI w. – wspomniana tu *Opera...* oraz dzieło Pietro Bairo *Secreti medicinali*, 1561, posiadają oba rodzaje sygnatur. W ogóle są to książki, które z omawianych tu szesnastu mają najbardziej rozbudowane i najbardziej podobne do siebie zestawy znaków.

— W omawianej grupie znalazło się aż pięć rozpraw uniwersyteckich (4 z uniwersytetu jenańskiego i 1 – z królewieckiego). Posiadają one nieliczne i bardzo oszczędne (najczęściej dwucyfrowe) oznaczenia; jak się zdaje, z powodu swej nikłej objętości były one katalogowane zbiorczo, przy czym zapisane na nich liczby oznaczały pozycję, jaką zajmowały w zbiorze dysertacji.

Rękopisy

Badania nad zachowanymi rękopisami medycznymi Książnicy pozwalają stwierdzić, że niemal każdy z nich został opatrzony zapiskami J.A.Załuskiego oraz jedną, dwiema lub kilkoma z jej kolejnych sygnatur. Jedynie na czterech manuskryptach zawierających sygnatury Biblioteki brak notatek referendarza, a na dwóch rękopisach noszących ślady jego ręki – brak sygnatur; są też trzy egzemplarze pozbawione obu tych cech identyfikacji.

cyjnych, które można jednak ze znacznym prawdopodobieństwem zaliczyć do zbioru Załuskich, gdyż pasują do niego bardziej, niż do kolekcji rękopiśmiennej Uniwersytetu Warszawskiego i TPN.

Nie miejsce tu na analizę, jakie metody stosował Załuski w swej pracy, jakimi pomocami się posługiwał, jak przedstawiał się jego „warsztat bibliotekarza”¹². Warto tylko wspomnieć, że referendarz podkreślał na kartach tytułowych rękopisów, czarnym atramentem rudoczerwoną kredkę, elementy opisu potrzebne do ich skatalogowania, jak nazwisko autora, tytuł i datę powstania; gdy danych tych brakowało, wpisywał ułożony przez siebie tytuł oraz – znając okoliczności nabycia manuskryptu lub opierając się na drukowanych i rękopiśmiennych katalogach innych bibliotek — podawał autora i datę; prócz tego, niekiedy, zaznaczał liczbę stron lub oceniał stopień rzadkości rękopisu.

Nie miejsce tu także, aby omówić i rozszyfrować wszystkie rodzaje sygnatur, wpisywanych na nalepkach naklejanych na grzbietach zachowanych egzemplarzy. Warto tylko zaznaczyć, że na 136 ocalałych rękopisach z działu VI można spotkać aż trzy (lub więcej) ciągi sygnatur Książnicy Warszawskiej:

1) Najczęściej, gdyż aż na 93 widnieją znaki literowo-cyfrowe: obok liter (od A do G) umieszczono jedno, dwu lub trzycyfrowe liczby; istnieją też manuskrypty, w których literę zastępuje słowo „caisse” (skrzynia) z numerem łamanym przez numer rękopisu (np. Caisse 24/50). Widać z tego, że w okresie obowiązywania tych sygnatur część pism medycznych spoczywała w szafach, a część w skrzyniach, głównie w skrzyni nr 24 (16) i w skrzyni nr 28 (6).

2) Na kilkudziesięciu manuskryptach pojawiają się sygnatury trzy- lub (najczęściej) czterocyfrowe, poprzedzone literkami „mss.”; przeważają wśród nich numery sześć- i czterotysięczne.

3) Na paru dziesiątkach egzemplarzy widnieją odbite drukiem sygnatury jedno-dwu-trzy- lub (najczęściej) czterocyfrowe, których numery są z reguły niższe, niż w poprzednim rodzaju sygnatur: najwięcej jest dwutysięcznych.

4) Oprócz tego na nielicznych rękopisach można spotkać jeszcze inne oznaczenie, które z dużym prawdopodobieństwem należały do Biblioteki Załuskich; m.in. czterocyfrowe, poprzedzone literą „M”, pisaną majuskułą z zaokrąglonymi u dołu laseczkami. Rozszyfrowanie zasad, na których

12 H.Juszczakowska: *Z badań nad załuscianami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego*, (w:) „Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi”, z. 2, Warszawa 1976 s. 37.

oparto wymienione wyżej rodzaje sygnatur wymaga przejrzenia wszystkich, nie tylko medycznych, rękopisów¹³

Tu warto tylko zwrócić uwagę, że gdy sygnatury te porównamy z językiem i formatem poszczególnych egzemplarzy – elementami, które wchodziły w skład oznaczeń petersburskich – okaże się, że w poszczególnych grupach przeważały następujące znaki:

Sygnatury Biblioteki Załuskich a języki i formaty rękopisów			
Języki i formaty (wg sygnatur C.B.P.)	Sygnatury Biblioteki Załuskich		
	I	II	III
Różnojęzyczne in octavo	B	5... b...	dwucyfrowe
Łacińskie in quarto	Caisse 28, B, C, E	4...	2... rzadziej 3..
Niemieckie in folio	A, Caisse 24	trzycyfrowe i czterocyfrowe 1...	b.rzadko dwucyfrowe
Niemieckie in quarto	G, F, Caisse 24 E, D	6...	b. rzadko jednocyfrowe
Niemieckie in octavo	B, C	6...	—

(kolejność wg liczby egzemplarzy, na jakich umieszczono daną sygnaturę).

13 Warto tu dodać, że J.D.Janocki w swych *Janocianach...* oraz w listach do A.Naruszewicza, zacytowanych w przedmowie S.B.Lindego do 3 tomu *Janocianów* (s. XXXVIII-XLIV) opisał wiele rękopisów wraz z ich sygnaturami. Wśród zachowanych rękopisów medycznych Biblioteki Warszawskiej można wyróżnić kilka grup manuskryptów, wywodzących się ze wspólnych źródeł, 14 pozycji nosi sygnatury „N...” (najniższa liczba 11, najwyższa 50), wpisane najczęściej w prawym górnym rogu karty tytułowej; są to głównie prace w języku niemieckim, od wieku XVI do II poł. XVIII. 11 pozycji opatrzone znakiem „Z...” (najniższa liczba 824b, najwyższa 856), wpisanym w lewym lub prawym górnym rogu – na odwrócie oprawy lub na karcie tytułowej; aż 7 spośród nich, to prace Hebenstreita.. 5 pozycji, to rękopisy spisane przez Ernsta Ludwiga Bertrama na studiach w Akademii Berlińskiej w latach 1728-1731; trzy – to zapisy prelekcji z l. 1742-1743 profesora w Lipsku Polycarpa Friedricha Schachera, dokonane przez studenta Johanna Christophora Ebela. Nie wiadomo, z jakiego księgozbioru pochodziły rękopisy z sygnaturami N... i Z...; możliwe, że N... z kolekcji Bertrama (na jednym z egzemplarzy widnieje jego nazwisko), a Z – Hebenstreita. Jest bardzo prawdopodobne, że większość rękopisów nabył Załuski za pośrednictwem swych agentów na aukcjach księgarskich w Saksonii; zwłaszcza tych, na których licytowano księgozbiory profesorskie. Gdy zostanie opublikowany spis XVIII-wiecznych aukcji książki w Niemczech, można będzie ustalić źródła pochodzenia przeważającej części manuskryptów.

Gdy weźmiemy pod uwagę 1) kolejność, w jakiej nalepiano na siebie karteczki z sygnaturami, 2) wysokość numeracji sygnatur (im wyższe, tym większy zbiór), 3) liczbę zachowanych nalepek (im mniej, tym starsze), wówczas okaże się, że najwcześniej pojawiły się oznaczenia „dwutysięczne”, po nich „cztero- i sześciotysięczne”, a na końcu literowo-cyfrowe. Jest przy tym niewątpliwe, że wszystkie one powstały w Bibliotece Załuskich. Każde z nich widnieje na zbyt wielu i zbyt różnych egzemplarzach, by można było sądzić, że jest ono tylko pozostałością po jakiejś, zakupionej przez Załuskich, kolekcji. Z drugiej strony, sygnatury literowo-cyfrowe nie mogły powstać w Petersburgu, w pierwszych latach Biblioteki Cesarskiej, gdyż 1) nie spotyka się ich na rękopisach bibliotek Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim oraz Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2) oprócz nalepek, figurują one też na oddzielnych kartonikach z papieru z końca XVIII w. Znając dzieje Książnicy Publicznej, można sądzić, że kolejne sygnatury tworzone przy przygotowaniach następnych katalogów rękopisów: J.A.Załuskiego (1748), M.A.Troca (1757), O.Kopczyńskiego (1787-1794); wspomniane wcześniej oznaczenia spotykane na niewielu egzemplarzach wiązały się zapewne z pracami katalogowymi w latach 1720 i 1730. Konfiskata Biblioteki Załuskich tłumaczyła by brak na niektórych manuskryptach sygnatur Kopczyńskiego. Nie zakończył on, jak wiadomo, prac nad skatalogowaniem księgozbioru.

Układ księgozbioru w Bibliotece Załuskich

Pięć różnych źródeł z lat 1729-1792 jest zgodnych w opisie układu książek w Bibliotece. Były one podzielone na języki, a w obrębie klas językowych na działy; wewnątrz działu książki ustawiano według formatu, a w obrębie formatu zastosowano porządek alfabetyczny. Obszerniejsze działy, jak teologia i historia, były jeszcze dzielone na poddziały, i odwrotnie, książki napisane w rzadszych w Bibliotece językach (do nich należał też polski) układano bez dzielenia na dziedziny¹⁴.

Odmienne obrazy układu książek przedstawiają dokumenty sporządzone przez Jana Albertrandiego (1765 r.) oraz Onufrego Kopczyńskiego

¹⁴ A.Kawecka-Gryczowa: *Biblioteka Narodowa w Warszawie*, Warszawa 1934, s. 16-17 (układ księgozbioru J.A.Załuskiego wpisany jego ręką na dwóch katalogach z lat 1729 i 1732); M.Łodyński: *Fragmenta Zalusiana*, „Przegląd Biblioteczny” 1938 z. 4 s. 267-268 (przedr. O.Kopczyński: *Informacja o Bibliotece Rzeczypospolitej Załuskich...* 1794); *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, opr. W.Zawadzki, t. 2, Warszawa 1963, s. 213, 689 (pamiętniki J.E.Biesterera, 1791 oraz Fortii de Piles i Boiesglin'a de Kerdu, 1790-1792).

(l. 1787 i 1792)¹⁵. Sugerują one, że w Bibliotece książki podzielono na równorzędne działy wyróżnione według dowolnych i pomieszanych kryteriów – języków, dziedzin, gatunków piśmiennictwa i in.

Powody niezgodności między dwoma grupami źródeł można by tłumaczyć następująco:

1) pod naciskiem potrzeb, Załuscy wprowadzili kilka dodatkowych klas, niezależnych od podziału na języki, a mianowicie cymeliów, prohibitów, usualiów, dubletów, periodyków, rękopisów i dzieł ilustrowanych; 2) bogactwo piśmiennictwa sprawiło, że podział na dziedziny wiedzy uzupełniono o grupy wydzielone na zasadzie systematyki genologicznej (kazania, dramaty itd.). Ponadto 3) w swych schematach rozmieszczenia księgozbioru Albertrandi i Kopczyński wskazując lokalizację dzieł w różnych językach z reguły nie wspominali o najliczniejszej grupie – książek łacińskich (ok. 40 % kolekcji), co pozwala sądzić, że ilekroć wymieniali oni pewną klasę działu wiedzy lub gatunku piśmiennictwa bez oznaczenia języka, mieli na myśli wydawnictwa łacińskie.

W dziejach Biblioteki Załuskich zastosowano dwie zasady podziału książek na dziedziny wiedzy: działowy J.A.Załuskiego (obowiązujący w latach 1729-1787) i systematyczny O.Kopczyńskiego (wprowadzony od roku 1787). W klasyfikacji Załuskiego, którą znamy z trzech różnych ale zbliżonych do siebie wersji, działy następowały po sobie według ich ówczesnej hierarchii ważności, z edycjami Biblii oraz piśmiennictwem religijnym, teologicznym i filozoficznym na początku każdego zbioru językowego:

¹⁵ J.Albertrandi: *Status praesens Bibliothecae Publicae Zaluscianae compendio descriptus* (w:) M.Łodyński: *Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej w l. 1783-1794*. Warszawa 1935 s. 52; O.Kopczyński: *Locatio librorum in Bibliotheca Reipublicae Zaluscianae* 1792, tamże s. 94-96; tenże: *Informacja o Bibliotece Rzeczypospolitej Załuskich...* (w:) M.Łodyński: *Fragmenta Zalusciana*. „Przegląd Biblioteczny” 1938 z. 4 s. 267-268. Por. też H.Juszczakowska: *Z badań nad załuscianami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego* (w:) „Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi”, Warszawa 1972, z. 2, s. 52-57.

Rozkład księgozbioru wpisany ręką J.A.Załuśkiego na końcu dwóch jego katalogów z lat 1729 i 1732. Cyt. za: A.Kawecka (Gryczowa): <i>Biblioteka Narodowa w Warszawie</i> , Warszawa 1934 s. 16.	J.P.Radliński, <i>Corona Urbis et Orbis</i> , Kraków 1748 s. 106-123.	O.Kopczyński, <i>Informacja o Bibliotece Rzeczypospolitej Załuskich</i> (1794). Cyt. za: M.Łodyński: <i>Fragmenta Zalusiana</i> , „Przegląd Biblioteczny” 1938 z. 4 s. 267.
Biblia Ojcowie Kościoła Teologia Filozofia Matematyka <u>Medycyna</u> Gramatyka Retoryka Poetyka Filologia Geografia (i dalsze)	Pismo św. Synody Generalne Teologia Filozofia Jurysprudencja <u>Medycyna</u> Etyka Matematyka Geografia Arytmetyka Geometria (i dalsze)	Religia Pismo św. Teologia Filozofia Fizyka Matematyka Historia Geografia Prawo świeckie i duchowne Polityka <u>Medycyna</u> (i dalsze)

W klasyfikacji O.Kopczyńskiego, znanej z dwóch potwierdzających się źródeł¹⁶, książki podzielono na pięć grup: Wiarę, Rozum, Pamięć, Wyobraźnię i Mowę. Książki medyczne zostały zaliczone do klasy „Rozumu”, której dalszy podział wyglądał następująco:

Fizyka
Metafizyka
Etyka
Logika
Polityka
Prawo
Matematyka
Medycyna

¹⁶ M.Łodyński: *Z dziejów...* s. 79; *Polska stanisławowska...* s. 688.

Mechanika
Architektura wojskowa
(i dalsze)

Wprowadzone w Książnicy podziały (na języki, dziedziny wiedzy, formaty i alfabet) były rzadko stosowane w ówczesnych bibliotekach i niefunkcjonalne. Czytelnikowi zainteresowanemu problematyką medyczną bibliotekarze znosili książki z różnych pięter, szaf i sal; francuskie – z dobudowanej do kamienicy parterowej galerii, łacińskie – z pierwszego, a niemieckie i polskie – z drugiego piętra. Nieraz, aby wyszukać wydawnictwa medyczne, musieli przejrzeć cały zbiór książek w danym języku. Jak pisze A.Kawecka-Gryczowa: „korzystanie z biblioteki ułatwiały osobne katalogi działów oraz indeksy alfabetyczne według nazwisk autorów; najczęściej używane książki z różnych dziedzin zbierał Załuski w osobne wykazy „usualium”¹⁷. Należy jednak wątpić, czy wskutek gwałtownego powiększenia księgozbioru i panującego w nim bałaganu, spisy te były zawsze kompletne i aktualne.

Rozmaitość klasyfikacji bibliotecznych w XVII i XVIII w. i częste w ówczesnych bibliotekach – m.in. Załuskich – zmiany w ustawieniu książek brały się z trudności ujęcia w jednolity system podziału i hierarchizacji stale rozwijającego się piśmiennictwa (przesunięcia w hierarchii prestiżu poszczególnych dziedzin nauki, powstawanie nowych dyscyplin itd.). Medycyna – w przeciwieństwie do m.in. historii i filologii – jako nauka uwzględniona w klasyfikacji Arystotelesa i wykładana na odrębnych wydziałach uniwersyteckich, zajmowała osobną i ustaloną, choć różną w rozmaitych klasyfikacjach bibliotecznych, pozycję¹⁸.

*

Sformułujmy niektóre wnioski, jakie nasuwają przedstawione źródła.

1. Zbiory fundacji otwierały przed zainteresowanymi medycyną możliwości samokształcenia nieporównywalne – pod względem liczby książek i ułatwień w korzystaniu – z jakimikolwiek innymi ówczesnymi polskimi kolekcjami.

2. Zarówno gdy idzie o kontakty lekarskie braci Załuskich, jak i odsetek druków i rękopisów medycznych Książnicy, trzeba odnotować znaczną przewagę niemieckich nad francuskimi, włoskimi, polskimi i innymi.

¹⁷ A.Kawecka-Gryczowa: dz. cyt. s. 17.

¹⁸ Por. E.I.Samurin: *Geschichte der bibliothekarisch-bibliographischen Klassifikation*, bd. 1, Leipzig 1964.

3. Księgozbiór medyczny mógł służyć najrozmaitszym potrzebom czytelniczym; przewaga druków i rękopisów nowszych, z XVII i XVIII w., czyniła z niego pomoc w kształceniu: fakt, że zainteresowania historyczne i bibliofilskie dominowały, wiązał się zarówno z ideałem wiedzy i programem badawczym Biblioteki, jak i ze słabością środowiska lekarskiego oraz załamaniem się rozmaitych inicjatyw na polu organizacji nauki i kształcenia medycznego w Warszawie.

4. Zbiory rękopiśmienne świadczyły o zmianie w ówczesnej Polsce pojęcia rękopisu bibliotecznego, godnego zachowania i opisu katalogowego. Jako osobną, opatrzoną sygnaturą pozycję, traktował Załuski pisma, które nie charakteryzowały się rzadkim tekstem, cennym autografem lub wartościową oprawą, które nie były dokumentem genealogicznym, źródłem historycznym albo pamiątką po przodkach ani też nie nosiły charakteru domowej księgi rodzinnej w rodzaju sylw. W Książnicy Załuskich status rękopisu nabyły nawet podręczne notatki profesorskie.

5. Jak na bibliotekę II poł. XVIII w. w dziale medycznym znalazło się dużo rękopisów w stosunku do druków (najprawdopodobniej ok. 1/7).

